

SERDECZNIE WITAM WSZYSTKIE DZIECI I RODZICÓW Z GRUPY BIEDRONKI

Przez kilka dni będziemy musieli pozostać w domu, dlatego zachęcam nasze Biedronki do wykonania kilku zadań. Mam nadzieję, że rodzice włączą się do tych działań i będzie to mile spędzony czas.

Na czwartek -22 X zaplanowałam ,że w ramach zajęcia plastyczno - konstrukcyjnego wspólnie wykonamy języka z ziemniaka.

Potrzebne nam będą krótkie wykałaczki, ziemniak i plastelina. A jak może wyglądać nasz język , oto propozycja:



- Jeśli macie ochotę posłuchajcie opowiadania „O Jeżyku Tuptusiu i o tym, że każdy zasługuje na przyjaźń”- poproszę rodziców o przeczytanie utworu:

Jeżyk Tuptus stał na sklepowej półce i przyglądał się jak wokół niego wyciągały się dziecięce rączki i sięgały różne zabawki z okrzykiem:



-Mamusiu, kupisz mi tę lalkę?

-Tatusiu, właśnie o takim samochodzie marzyłem. Weźmiemy go? Prooooooszę.

Tylko po Tuptusia nikt nie sięgał. Ale jeżyk nie tracił nadziei i czekał. I marzył, że kiedyś schwycą go małe rączki i zabiorą z tego zimnego miejsca. Chciał, żeby się z nim bawili i przytulali.

Ale dni mijały, a jeżyk nadal tkwił samotny na półce. Bardzo pragnął mieć przyjaciela, ale zabawki znikwały zanim zamienił z nimi choć kilka słów.

Aż nadszedł dzień, który z pozoru nie różnił się od innych. Ludzie nadal przechodzili obojętnie obok miejsca gdzie stał Tuptus, a dzieci wciąż sięgały po inne zabawki.

Właśnie w ten dzień jeżyk postanowił, że nie będzie dłużej czekał, tylko sam poszuka dziecka, dla którego będzie ukochaną przytulanką.

Tuptus przesunął się ostrożnie na skraj półki i zerknął w dół. Było trochę

wysoko. Zanim jednak zdążył się na dobre przestraszyć, już sturlał się z półki... wprost pod nogi jakiejś starszej pani.

- W czym mogę pomóc? - Tuptuś usłyszał głos jednego ze sprzedawców.

- Szukam prezentu dla wnuka. Ale coś mi się wydaje, że już znalazłam. - odpowiedziała starsza pani podnosząc języka

Tuptusiowi mocno biło jego pluszowe serduszko. Najpierw ze strachu, że odstawią go na półkę. A potem z ogromnej radości, kiedy przy kasie spakowano go do ozdobnej torby.

Potem język nie widział zbyt wiele, bo został zamknięty w bagażniku samochodu wraz z innymi zakupami. Podróż autem trochę trwała, więc Tuptuś zasnął zmęczony. Obudziły go dopiero głosy i śmiech dzieci.

Jeżyk był przeschęśliwy, kiedy wyrzął z torby i zobaczył przed sobą ciemne oczka małego chłopca.

-Ale on jest brzydki! - wykrzyknął chłopiec i rzucił języka na podłogę.

Radość Tuptusia szybko zniknęła.

-Wojtusi, tak nie można! - upomniał jakiś dorosły głos.

Jeżyka wrzucono na półkę obok lustra. Po raz pierwszy pluszak zobaczył swoje odbicie. Ze smutkiem musiał stwierdzić, że faktycznie nie jest ładny. Beżowy filcowy brzusek, nieco wyblakły od stania na sklepowej półce. Brązowe kolce, które bardziej przypominały postrzępioną włóczkę niż igły. I te szare, smutne oczka trochę krzywo przymocowane. Oj zmartwił się Tuptuś bardzo.

Nagle schwyciły go małe rączki.

- Cześć, jestem Kajtek - na języka patrzył jasnowłosy chłopiec - przepraszam cię za mojego brata. On uważa, że jest już dorosły i czasem zachowuje się niezdalnie.

Kajtek i Tuptuś przyglądali się sobie z uwagą.

- Chcesz, to pokażę ci swoje zabawki? - i chłopiec zabrał języka do swego pokoju.

Bawili się razem do późnego wieczora. A to podróżowali pociągiem wśród wysokich gór z klocków, a to znów brali udział w wyścigach samochodowych, żeby na koniec jechać konno na biegunach przez krainę pełną dzikich Indian.

Tej nocy Tuptuś zasypiał szczęśliwy. Tak jak to sobie wymarzył: w objęciach swojego przyjaciela.

Odtąd chłopiec i język byli nierozłączni. A kiedy ktoś mówił "ale ten język jest brzydki" Kajtek mocno przytulał Tuptusia i szeptał mu do ucha:

- A dla mnie jesteś najpiękniejszy. I zawsze będę cię kochał.

- Po południu zachęcam dzieci do śpiewania piosenek, które poznałyście w przedszkolu podczas zajęć muzycznych:

„Małe Czerwone Jabłuszko”

<https://www.youtube.com/watch?v=HfCOM-QxxLY>

oraz „Kolorowe listki”

<https://www.youtube.com/watch?v=--P8F6fK2bg>

- W piątki zawsze odbywają się zabawy ruchowe, dlatego 23 X zachęcam do wspólnych zabaw z rodzicami lub rodzeństwem. Warto obejrzeć krótki film, który zainspiruje do wspólnej aktywności:

https://www.youtube.com/watch?v=ZvviewNwtu_c

- Po wzmożonej aktywności ruchowej zachęcam dzieci do relaksu. Zapraszam do obejrzenia krótkiej bajki o jesieni: „Żołądzie | Bing

<https://www.youtube.com/watch?v=cS7gAcQ2ESk>

- Jeśli macie ochotę pokolorujcie jesienny obrazek zamieszczony poniżej.

Serdeczne pozdrawiam- Marzena Prusak

